

⁶ Ciąg dalszy porównań zauważam we wspólnym wstępie do obu wspomnianych prac o „dzierganiu” Małgorzaty Stróżewskiej: „Dzianinowe rękodzieło zrobiło na świecie karierę. Zdecydowała o niej zapewne właściwa dzianinie praktyczność, funkcjonalność i estetyka, z drugiej zaś strony i niepowtarzalność, i oryginalność rękodzieła w ogóle. Wykonane ręcznie swetry [...] cenione są o wiele wyżej niż podobne modele uzyskane maszynowo. [...] Dzianina zawiera w sobie nieograniczone możliwości w zakresie faktury i kolorystyki. Możemy dowolnie wybierać i wymyślać sploty, według własnych upodobań komponować i zestawiać barwy. Jednym z najistotniejszych aspektów – jak zresztą każdego rękodzieła – jest to, że oprócz gotowych wzorów do naśladowania, możemy stwarzać własne pomysły, niepowtarzalne i jedyne, których realizacja daje niemałą satysfakcję. Unikamy przy tym sztampy w sposobie ubierania się na rzecz tego, co w modzie najważniejsze, a mianowicie własnego, indywidualnego stylu. Robienie na drutach i szydełku jest więc szczęśliwym połączeniem przyjemnego z pożytecznym, zabawy i pracy, dającej wiele zadowolenia i korzyści”; M. Stróżewska, *Swetry, swetry, swetry...*, s. 3. Czy to tekst o dzianinowym rękodziele, czy wykładnia typografii?

⁷ S. Frąckiewicz, op. cit.

⁸ *O książce. Mała encyklopedia dla nastolatków*, ułożyli K. Chorzevska et al., Wrocław 1987, s. 12.

⁹ B. Kęczkowska, *Wdechy 2011 – nominacja dla Bohdana Butenki (online)*. Tryb dostępu: <http://m.warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,106541,11014287.html?i=0> (data dostępu: 20.12.2013).

Rafał S. Świątek

Szukającym wiedzy i prawdy, czyli naukowo o poligrafii

W październiku ubiegłego roku zmarł prof. Andrzej Makowski. Niezwykły człowiek, którego poznałem w 2010 roku podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich – Poligrafia, gdzie miałem okazję wysłuchać jego wykładu o poligrafii jako dyscyplinie naukowej. Dydaktyk, naukowiec, kartograf i poligraf, który przedstawiał tę dziedzinę jako sztukę komunikacji z człowiekiem. Meritum poligrafii leży nie tyle w zastosowaniu czy doskonaleniu procesów technologicznych, ale właśnie w twórczym procesie wymiany myśli, którego ostatecznym celem i sensem jest prawda, dobro, piękno i człowiek, którego dotyczą – demonstrował to wielokrotnie. Tak wybitnie humanistyczne podejście do dziedzin technicznych jest niezwykle rzadko spotykane we współczesnym świecie. Świadomość wielkości teoretyków i praktyków poligrafii pozostaje zamknięta na podmiot ich działań (ludzi), koncentrując się wyłącznie na przedmiocie – produkcie poligraficznym, uwarunkowaniach technologicznych, prawnych, finansowych itd. Biznesowo-technologiczne kleszcze, w jakich polska poligrafia znalazła się po 1989 roku, bardzo ją zubażają. Wyrazem tego są dostępne publikacje, które swoją formą, a często też treścią, przeczą wysokim standardom obowiązującym niegdyś.

Profesor Andrzej Makowski był znany jako kartograf, ale to właśnie poligrafia przypadła mu bardziej do serca. Był zaangażowany w uruchomienie pierwszych polskich studiów wyż-

szych w tej dziedzinie. Oprócz szeroko zakrojonej działalności naukowej i dydaktycznej, jego ostatnim wielkim osiągnięciem było poprowadzenie nowego czasopisma naukowego – „Acta Poligraphica”, w którym objął stanowisko redaktora naczelnego. Pierwszy zeszyt ukazał się w połowie ubiegłego roku. Wydawcą jest Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego (COBRPP) w Warszawie, instytucja od czasów głębokiej komuny nieprzerwanie prowadząca działalność mającą na celu rozwój poligrafii – badania, wdrożenie nowych technologii, edukację czy wydawanie książek – tu warto wymienić choćby jedną z ostatnich nowości, bardzo przydatny: *Angielsko-polski leksykon terminów poligraficznych*.

Pomysł powołania czasopisma zrodził się w głowach pracowników Zakładu Technologii Poligraficznych Wydziału Inżynierii Produkcji Politechniki Warszawskiej i Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Poligraficznego w Warszawie. Jak poinformowano zresztą na stronie internetowej COBRPP: „Postulowane od lat przez środowiska akademickie pismo publikujące dokonania naukowo-badawcze jest wynikiem decyzji podjętej po konsultacji ze środowiskiem przez COBRPP”.

Aby uzyskać status czasopisma naukowego, należało spełnić kilka warunków. *Primo*. Międzynarodowa rada naukowa, w której zasiadają wybitne osobistości drukarstwa i dizajnu, reprezentujący uczelnie polskie i zagraniczne. *Secundo*. Redakcja: prof. dr hab. inż. Andrzej Makowski † (red. naczelny), dr hab. inż. Jan Bagiński, prof. PW (red. statystyczny), dr inż. Grażyna Czech, mgr inż. Jacek Hamerliński, dr inż. Jerzy Hoppe, mgr inż. Bernard Józwiak, dr Elżbieta Włodarczyk, Andrzej Tomaszewski (sekretarz redakcji, grafik). *Tertio*. Recenzenci z ośrodków reprezentujących różne dyscypliny naukowe dbają o merytoryczny poziom zawartości tekstów. Na tej liście znajdują się również nazwiska wybitnych specjalistów, jak chociażby Tomasz Bierkowski, Ewa Repucho czy Artur Frankowski.

Pierwszy numer półrocznika wywołał poruszenie w środowisku poligrafów, edytorów i projektantów, mimo że do dziś ukazuje się „Poligrafika”, która w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych była cennym źródłem wiedzy branżowej. Zwieńczeniem ówczesnej wydawniczej wirtuozerii branżowej stał się dodatek do „Poligrafiki” – „Litera”, redagowana przez Romana Tomaszewskiego. Jednak „Litera” już nie istnieje, a „Poligrafika” wraz z całym wachlarzem konkurujących z nią pism utraciła opiniotwórczy charakter. Specjalistyczny miesięcznik „Vidart”, dostarczający nowinek o maszynach, urządzeniach i materiałach poligraficznych oraz targach branżowych, czy magazyn „Print Partner” (pierwotnie dodatek do „Vidartu”), poszerzający wiedzę potencjalnych klientów

poligrafii, tym bardziej nie wypełnia wszystkich potrzeb rynkowych, nie wspominając o tych akademickich. A przecież poligrafia, tak jak każda inna dziedzina, w której prowadzi się badania, domaga się ich publikowania, wymiany myśli, integracji środowisk związanych z dziedziną – w tym przypadku uniwersyteckich, politechnicznych i artystycznych – oraz edukacji osób już pracujących lub zamierzających pracować w branży, dokumentowania przeszłości, śledzenia trendów itd.

Winiętę oraz makietę „Acta Poligraphica” zaprojektował Andrzej Tomaszewski. Zamyśl tego pierwszego elementu tak uzasadniał jego autor: „[...] dumę z naszego rodowodu i znak dla przyszłości staraliśmy się zawrzeć w symbolice winiety, w której nowoczesne pismo łacińskie we wzajemnym odbiciu widzi swego protoplastę – starożytną kapitałę kutą w kamieniu”. Pod winietą znajduje się zdjęcie przedstawiające czcionki – fragment kompletu Antykwy Toruńskiej – to nawiązanie do zwyczaju kultywowanego przez Romana Tomaszewskiego (ojca Andrzeja) w „Literze”. Skład jest bardzo przejrzysty, można powiedzieć: klasyczny, ale złamany przez nietypowe dla tego typu publikacji umiejscowienie przypisów. Wykorzystano druk jednobarwny na białym papierze offsetowym (w pierwszym numerze był to papier Magno plus matt firmy Sappi), oprawę broszurową, laminowaną – drukowaną kolorowo, ale utrzymaną w tonie stalowo-niebieskim. Wszystko – jak przystało na pismo poświęcone poligrafii – zostało znakomicie wydrukowane w drukarni POZKAL w Inowrocławiu. Dzięki tym elementom lektura staje się zdecydowanie łatwiejsza.

Obok szaty graficznej ogromnym atutem czasopisma jest jego wielowymiarowość treściowa. To pierwsze wyłącznie naukowe i jedyne w tej chwili czasopismo w Polsce koncentrujące uwagę na zagadnieniach poligrafii rozumianej nie tylko jako zbiór procesów technologicznych, ale także jako proces twórczy (dizajn) i wiedza historyczna. Kto zostanie jego kolejnym redaktorem naczelnym? Czy będzie godnym następcą Andrzeja Makowskiego? Liczę na to.

Jednak przyszłość pisma będzie zależeć zarówno od redaktora naczelnego, jak i pozostałych osób decyzyjnych oraz autorów i czytelników, stąd z pewnością redakcja podejmie działania dążące do wprowadzenia go na listę czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, co podniesie jego atrakcyjność w środowisku autorów akademickich – zresztą już poczyniono pierwsze kroki w tym kierunku. Pomyślano również i o czytelnikach, udostępniając teksty poprzednich wydań na stronie www czasopisma w wersji elektronicznej w formacie pdf (www.cobrpp.com.pl/actapoligraphica), gdzie można też zamawiać drukowane egzemplarze bieżącego numeru.

Pod koniec ubiegłego roku ukazał się kolejny zeszyt „Acta Poligraphica”. Rozpoczyna go artykuł wstępny *Profesor i „Acta”*. To krótkie wspomnienie o początkach czasopisma, Profesorze Makowskim, założeniach pisma i jego przyjęciu w środowisku. Po wstępie pojawia się sześć znakomitych tekstów.

Pierwszy artykuł autorstwa Marcina Słomy pt. *Techniki drukowania w produkcji ogniw fotowoltanicznych* przedstawia przemysłowe sposoby produkcji ogniw słonecznych, z wykorzystaniem technik szeroko rozumianej poligrafii. Jednak – wbrew tytułowi – jedyną techniką druku przywołaną przez autora jest sitodruk. Pozostałe to pozadrukarskie techniki obrazowania (czy też powielania). W sensie ścisłym „druk” oznacza odbijanie rysunku z matrycy przy zastosowaniu tłoczenia, trudno więc zgodzić się z określeniem „druk ink-jet”. Ink-jet polega na napyłaniu atramentu bez żadnego nacisku i ze swej natury jest bardziej podobny do pracy areografem niż do technik graficznych (drukarskich).

W kolejnym tekście *Komputer i jego znaki* jego autor Bogusław Jackowski świetnie wprowadza w problematykę fontów i znaków, których są nośnikami. Z czystym sumieniem mogę polecić ten artykuł wszystkim poligrafom, dizajnerom i redaktorom.

Następnie Ewa Repucho w swojej publikacji *Wewnętrzne i zewnętrzne ograniczenia w projektowaniu książki – wybrane aspekty* omawia większość problemów, na które może natknąć się (i najczęściej się natknąć) projektant książki. Dizajner powinien mieć świadomość czyhających na niego pułapek, ponieważ w projektowaniu książki należy uwzględniać ograniczenia związane z naturą i funkcją pisma, układu typograficznego, materiału ilustracyjnego czy okładki. Ponadto istnieją uwarunkowania społeczne, technologiczne, handlowe itd.

Artykuł Klaudii Sochy zatytułowany *Publikacje dotyczące typografii wydane w języku polskim na początku XXI wieku – przegląd subiektywny* to omówienie publikacji książkowych oraz prasowych wydawanych w drugiej połowie XX wieku (jak np. nieodżałowana „Litera”). Przegląd typograficznego dorobku popularnych wydawnictw wypełnia pewną lukę i może służyć jako pomoc dydaktyczna w systematyzowaniu i pogłębianiu wiedzy w nauczaniu akademickim, ale może być też pomocny wszystkim zainteresowanym branżą, którzy chcą wzbogacić swoją bibliotekę domową, a nie wiedzą, co warto kupić.

W bardzo ciekawym artykule o „książce pięknej w dorobku drukarni warszawskich” Andrzej Skrzypczak szczegółowo omawia historię warszawskiego drukarstwa od XVII do XX wieku. Autor podkreśla związek między drukarstwem polskim (w tekście reprezentowanym przez drukarstwo warszawskie)

a europejskim (tutaj: niemieckim) i jego pozytywne oddziaływanie na rodzime edytorstwo.

Numer zamyka *Vademecum metodyki projektowania* Andrzeja Tomaszewskiego. Jest to bardzo skrupulatna i fachowa recenzja najnowszej książki wydawnictwa d2d.pl o projektowaniu pism drukarskich (J. Scaglione, L. Meseguer, C. Henestroso, *Jak projektować kroje pisma. Od szkicu do ekranu*). Mimo zwrócenia uwagi na merytoryczną nieścisłość w przypisach komentarzowych w jednym z rozdziałów, to jest przypisaniu Giovanniemu Francesca Cresci pierwszeństwa w stworzeniu minuskuły oraz połączenia jej z majuskułą, autor pozytywnie ocenia tę publikację, co jest wystarczającą rekomendacją do zakupu.

Wprawdzie „Acta Poligraphica” to czasopismo naukowe, lecz nie jest ono przeznaczone tylko dla badaczy czy pracowników przemysłu. Profesor Makowski zauważał, że osobom szukającym wiedzy i prawdy należy udzielić rzetelnej odpowiedzi. Jego ambicją było kształtowanie lepszej rzeczywistości, zrozumiałej dla wszystkich, w której każdy mógłby odnaleźć swoją, niekiedy utraconą godność. Mamy już dwa zeszyty czasopisma – oba wpisują się w ten zamysł.

„Acta Poligraphica. Czasopismo naukowe poświęcone poligrafii”, R. 1, Vol. 2/2013, Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego, Warszawa. Strona internetowa czasopisma: www.cobrpp.com.pl/actapoligraphica